

GAZETA KRAKOWSKA

N^{RO} 55.

Z KRAKOWA DNIA 9 LIPCA 1820 ROKU W NIEDZIELĘ

Z Warszawy d. 1 Lipca.

Jego Cesarzewicowska Mość, Wielki Książę Konstanty, wyjechał przed kilku dniami z tutejszej stolicy na nienajlepszy czas do Białego Błoku i Brańsztyku Litewskiego.

Najjaśniejsi Cesarz i Król Jmć Dekretem swym z dnia 6 Czerwca r. b. raczył Najjaśniejszemu mianować LW. Tadeusza dożył Radcę Izby Obrachunkowej Radcą Stanu Dyrektorem Jeneralnym w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, a to w miejsce LW. Okośowa Prezesem Izby Obrachunkowej nominowanego.

Oceniając gorliwą pracę Członków i Oficjalistów Komisji do urzędzenia Dobra narodowych i duchownych w Obwodzie wolnego Miasta Krakowa ustanowionej, raczył N. Cesarz i Król Jmć Dekretem z tejże daty udzielić ozdoby orderu S. Stanisława trzeciej klasy:

PP. Konstantemu Popielowi, Wincentemu Siemieńskiemu, Felixowi Radwańskiemu, Janowi Drake, Franciszkowi Piękarskiemu, Floryanowi Straszewskiemu, Członkom Komisji.

Zaś Klasy czwartej: PP. Adamowi Czapkiemu, Michałowi Straszewskiemu, Adamowi Radwańskiemu, Oficjalistom.

Z Paryża d. 20 Czerwca.

Municipalność tutejsza podała Królowi adres z powodu zaszytych tu niedawno zahurzeń, w którym zapewnia niezmienną wierność Królowi mieszkańców Paryża, i na końcu wyraża: „Przeżogałość znajduje się, N. Panie, w Twym radzie, wspaniałość w Twym szlachetnym sercu, a moc ustaw i potęga w Twych rękach; poddani W. K. M. polegają zatem na tej opiekuńczej władzy, która dobrych zasłania, złych pogrąża, i istniejące urządzenia i wolność, które winniśmy wysokiej W. K. M. mądrości i miłości do Francji, utrzymać potrafi.”

Król odpowiedział na ten adres: „Mocno poruszony jestem wyrazami przychylności, które mi w imieniu dobrego miasta Paryża w chwili smutnej i oraz nieszczęśliwej wynurzacie. Burzyciele, niegodni nazwiska Francuza, poważyli się, dla wzniecenia niespokojności, nadużyć imienia tej konstytucji, która jest

dla mnie droższą niżeli dla nich. Lecz te zdarzenia posłużyły do tego, iż miałem sposobność poznać dobre postępowanie moich żołnierzy i przychylność ludu, a mianowicie ludu przedmieść Paryża do swiego Króla, ponieważ odebrałem nayzupełniejsze dowody przywiązania do ustaw, a nawet powiedzieć mogę, do moiej osoby. Zapewnijcie mieszkańców mey stolicy o moiej do nich miłości, i powiedzcie im, iż ciągle starać się będę utrzymać spokojność, która teraz przywrocona została, i która, iak się spodziewam więcej przerwana nie będzie. „

Potem przyjął J. K. M. wielu Marszałków, Jeneratów i inne wysokie osoby.

Minister spraw wewnętrznych oświadczył w liście do Xięcia Reggio (Marszałka Oudinot,) naczelnego Wodza gwardyi narodowej, iż Król kontent jest z dobrego sprawienia się gwardyi narodowej. Marszałek ten prosił Króla i otrzymał pozwolenie oddalenia się na czas niejakie od dowództwa. Xięże Choiseul objął po nim naczelne dowództwo nad gwardyją. -- Czyniący służbę Major jenerał gwardyi Królewskiej oznajmił temu korpusowi, iż Król kontent jest z dobrego postępowania swey gwardyi.

Uwolniono wielu uwieczonych tu studentów; niektórym dano zaraz paszporty do oddalenia się z miasta.

Kilkunastu młodzieży usiłowało w Brest ponowić sceny Paryzkie; ale władze miejscowe za pomocą morskich żołnierzy przywróciły w krótko spokojność i kilku z młodzieży uwięzili.

W Rennes (zaszły także zaburzenia. Dobrze ubrani młodzieńcy przechodzili

trzymając się za ręce z brudno ubranymi ludzmi po ulicach. Ludzie ci najętemi byli na każdy wieczor za 4 do 10 sol-dów. Zandarmeryia nie mogła im dać rady; dopiero gdy strzelcy konni na nich natarli, rozpięchnęli się na wszystkie ulice i krzyczeli: „Do broni, obywatele! „, Znaczna ich liczba pobiegła do składów rusznikarzów, dla opanowania broni, lecz zastała je zamknięte. Tymczasem liczne patrole o godzinie 10 w wieczor przywróciły spokojność.

Od zaszyłych tu zaburzeń widzieć się dać wiele lasek z sztyletami lub szpadami.

W Departamencie Mozeli poskoczyła cena pszenicy od 19 do 79 Fr. i zabroniono iey za granicę wywozić.

Hr. Corvetto, były Francuzki Minister skarbowy, opuścił Paryż i Francyją, dla osiądzenia w oyczystem swoim mieście Genui.

P. Labaume oddał wczoray Królowi dzieło swoje pod tytułem: „Historyia obalenia Cesarstwa Napolconca. „

Po ostatnich tu zaburzeniach stoi teraz w kaźdey z 12 części stolicy po 500 ludzi liniowego woyska dla utrzymania spokojności, a patrole po 25 ludzi z officerem ciągle przechodzą po ulicach i placach publicznych.

Zastanowienia rzecz godna (wyraża gazeta Francyi,) iż rewolucyia Francuzka żadnego z swoich celów nie dopięła, owszem do tego przyszła, co w ciągu swym potępiała. Oto tego dowody: Rewolucyia chciała mieć w r. 1789 jedną nieustającą izbę prawodawczą, zamiast zwytywanych dawniey czasami stanów, a teraz mamy dwie izby i to nie zawsze

zgrupowane. — Rewolucya uznawała, iż szlachta nie w stosunku innych stanów była reprezentowaną, a teraz mamy aż do nieskończoności pomnażać się mogącą liczbę Parów, gdy tymczasem liczba deputowanych jest ograniczona. — Rewolucya w r. 1793 nie tylko we Francyi, ale w całej Europie nie chciała mieć żadnego Króla; lecz w kilka lat później mieliśmy Cesarza Francyi, który liczbę Królów podwoił. — Rewolucya po dwa razy wypędziła Borbonów, i po dwa razy odzyskała tron; wypędziła Królów Neapolitańskiego i Piemontskiego, a teraz oba znowu spokojnie panują. — Rewolucya zniósła szlachtę, a teraz mamy dwojaką: dawną i nową. — Rewolucya uchwaliła, iż Francya żadnych nie będzie czynić zdobyczy, a tymczasem wojska nasze zaszyły aż do miasta Moskwy. — Rewolucya chciała koostytucyi, i zamiast jednej utworzyła ich sześć, ale żadnej nie utrzymała, aż na koniec Burbon nadał Francyi stałą. Cóż więc pozostało się z rewolucyi? — Louvel i Gravier !!

Monitor zawiera względem P. Madier de Mentjau, Radcy Królewskiego w sądzie w Nimes, który jak wiadomo, podał izbie Deputowanych prośbę względem istnienia we Francyi tajnego Rządu, co następuje: Prokurator Królewski chciał od niego powziąć wiadomość o imionach wchodzących do tego Rządu osób; lecz on oświadczył, iż poprzysiągł nikogo nie wymieniać. Zresztą wszystko obawi, czego tylko żądać będą, wyjąwszy imiona. Więcey nic z niego nie wybadano.

Po zakończeniu wielkiej bitwy (u-

stawy o kolorach, jaką Jen. Foy przed kilku dniami nazwał) trudni się izba Deputowanych roztrząsaniem budżetu. Tenże Jenerał żalił się niedawno w tej izbie, że Francya utraciła naturalną swoją granicę (lewy brzeg Renu) która iay spokojność, a może nawet spokojność Europy zapewnić mogła. — Na posiedzeniu dnia 17 obwiniał Deputowany Puymaurin jakobinów, iż uwodzą młodzież Francuzką, a terazniejszych Professorów, iż zamiast wpaiania w młodzież miłości do Króla i prawności, wykładają zdarzenia w Sparcie, Atenach, Rzymie, Brutusa i Cezara. Wielu z zgromadzenia żądało druku tego mowy; lecz sprzeciwił się kommissarz Królewski, P. Cuvier, i bronił nie tylko Professorów, ale i uczaiów, dodając: może młodzież podczas ostatnich zaburzeń zbłądziła, ale biadała z szlachetnych uczuciów. Zapewnił oraz, iż Rząd lubo surowe, ale oycowskie przedsięwziął środki przeciw podobnem na przyszłość zdrożnościom. — Na temże posiedzeniu wniesiony został projekt do ustawy, iż departament Korsyki dzielić się na przyszłość będzie zamiast pięciu na siedm powiatów.

— Dnia 24. —

Onegdaj przybył tu Xiąże Decazes. Nie tylko odwiedził zaraz Ministrów, ale nadto wczoraj i dziś miał prywatne posłuchania u Króla. Gdy on nie postradał łaski Króla, sądzą zatem iż wniędzie znowu do Ministeryium, gdzie jako znany z umiarkowanych uczuciów podczas terazniejszych zaburzeń bardzo użytecznym być może. Tymczasem jego nieprzyjaciele zczenaią znowu przeciw niemu się srożyć: Jenerał Donadieu zapowiedział w dzienniku Sferów, iż do-

wiedzie prawni, kto był sprawcą zabójstw w Grenoblu, jeżeli tam istotnie nastąpiły.

W izbie Deputowanych doniosł wczoraj P. Perrier o nadeszłej na giełdę nader ważney wiadomości, że Zjednoczone Stany północney Ameryki nałożyły okrętową opłatę po 18 piastrow od iedney beczki, która opłata wyrównywa zabronieniu handlu. Oddawna żalili się Amerykanie na celne nasze systema i chcieli wniść w układy, ale może przebrało im się cierpliwości. Takie to wynikią skutki, gdy nie chcemy się przekonać, iż handel potrzebuje wolności. — Minister Pasquier odpowiedział na to: że rozpoczęte są z Amerykanami układy dla zaprowadzenia wzajemnych opłat celnych i zasiągnięte jest w tej mierze zdanie kupców, a osobliwie z Bordeaux. — Pan Villele przymawiając się, dodał: jeżeli ta wiadomość jest pewna, tedy należy użyć odwetu, my prędzey obejść się możemy bez handlu Amerykańskiego, niżeli Ameryka bez naszego.

Z Madrytu d. 10 Czerwca.

Pomiędzy z kandydatami podanemi Królowi na urząd radcy municypalnego Madrytu, zaledwo Król imię drugiego usłyszał, to jest P. Marchalo, rzekł: jakkolwiek pierwszy ma wiele zalet, skłaniam się przecież na drugiego, postęważ on ieden z urzędników r. 1814 ośmielił się oświadczyć mi potajemnie, iż rozpoczęte w owczas przeciż tak wielu nieszczęśliwem sprawy nie gruntują się na sprawiedliwości.

Patriotyczne towarzystwo w Madrycie wydało podczas obioru reprezentantów do Stanów następujące krótkie o-

strzeżenie: Małago! miej oko na Twoich obieraczów, aby nie obrali reprezentantami takich mężów, którzyby w niegnębieniu Ciebie swoje szczęście zakładali. (Podp.) patriotyczny ziążek.,,

Wyrokiem królewskiem przesłana jest w Hiszpanii, stółowale do uchwały Stanów, sromotna kara smagania.

Ustąpienie przez Króla części dóbr koronnych na użytek kraju zostało natchyniast skuteczniocze. Król sam oznaczył palace i przyległe do nich dobra, a resztę w wartości 1 mil. realów oddał jako dobrowolną ofiarę na użytek narodu, sądząc, iż to wszystko go bogaci do ludowi odstępuje.

Klub Lorencini w Madrycie nie jest więcy niebezpiecznym. Trzy świętowane tego członki są sądzane.

Mieszkańcy Saragossy opatrzonemi teraz bydź muszą kartkami pod napisem dobrych obywateli. Przy takowey kartce każdy jest szanowany, a bez niej śniaga na siebie podeyrzenie.

Riego postanowił nakoniec zatrzymać stopień jenerata majora.

Margr. Mataflorida, który w dniu tym, gdy Król zaprzysiągł konstytucyją, z urzędu w Madrycie złożony został, znajduje się teraz w Baionie, pomieważ klub Lorencini żądał jego uwięzienia. — Do Portugalii zbiegło wielu Hiszpanów, a między innemi i Hr. Tarrenusquiz, który dawniey w tasce u Króla zostawał, w Madrycie niesądził się bydź bezpiecznym z strony klubu Lorencini.

W Walencyi uzbieraiają kilka kompanij gwardyi narodowey, dla pokrozenia kup rozboynczych, które drogi w tej prowincyi niebezpiecznymi czynią.

Korsarskie okręty niepodległych w potulojowej Ameryce krajów krążą ciągle pod naszymi brzegami, i pokazują się nawet przed portem Kadykskiem.

Tak zwane Hiszpańskie Presidios składają się z następujących trzech twierdz na brzegach północnej Afryki: Ceuty, Penon de Valez i Melilla; a zatem nie są tak mylnie sądzono galerowemi urządzeniami. Pomiędzy poselanemi tam osobami zachodzi także następująca różnica: jedni poselanemi, tacy są tylko na wygnanie, a drudzy za karę jako aktualni zbrodniarze wszelkiego rodzaju. Pierwsi mogą w twierdzy wolno chodzić, prowadzić swoje rzemiosło i żyć dosyć znośnie z swego zarobku. Drudzy, jako aktualni zbrodniarze, zamknięci są w osobnych więzieniach, do ciężkich robot, pod dwoma razem skutkami, używanymi i mizernie żywionymi. Czyli nieszczęśliwi, teraz przywołani Hiszpanie, którzy od r. 1814 tam się znajdowali, traktowanymi byli jako wygnancy lub zbrodniarze, niewiadomo; lecz podobno niestety w ostatnim znajdowali się przypadku.

Tak bardzo od dawnych czasów prześladowane w Hiszpanii wolne mularstwo, znajduje teraz wielu stronników. Prawie po wszystkich miastach zakładane są loże, a tu znajduje się główna.

Z Londynu d. 20 Czerwca.

Układy między Królową i Ministrami utrwane zostały. Korespondencja w tym przedmiocie udzielona została z rozkazu Króla obu izbom parlamentu. Składa ona się ogółem z 10 pism. Dwa pierwsze są rzetelnymi kopjami obu listów Lorda Liwerpoola pod d. 10 b. m. i odpowiedzi Królowej, których dawniej ogłoszona

osnowa bardzo była zfałszowana, gdyż Królowa nie była wezwana, aby się zrzekła tytułu Królowej. W innym liście wyraził Lord Liwerpool między innymi: „że lubo Ministrowie nie odebrali żadnej odpowiedzi na podane pod 15 Kwietnia P. Brougham propozycje, gotowem iednak są przyjąć propozycje, które im Królowa Jmć zechce uczynić. „ Na co Królowa odpowiedziała: „ że propozycje z d. 15 Kwietnia dopiero za swoim do Londynu przybyciem odebrała; lecz chcąc odpowiedzieć życzeniem obu izb parlamentu, przymmie i z największem zastanowieniem się rozważy każdą propozycją, którą iey Ministrowie J. K. M. uczynić zechcą, byle tylko zgadzała się z iey honorem i godnością. Nayważniejszą atoli jest dla iey rzeczą widzieć swoje imię w Liturgii umieszczone, gdyż opuszczenie go sprzeciwia się statutom i daje powód do mniemania, iakoby parlamentowe lub prawne przeciw iey dochodzenie przedsięwziętem bydz miało; dla usunięcia więc tego nieprzyjemnego mniemania obstaie, aby imię iey w modłach kościelnych było umieszczone. Dalej, iż wyznaczone iey bydz musi mieysce na mięszkanie, iak n. p. pokoje w pałacu Kensington, którego nigdy nie odstąpiła. Gdy iey to wszystko przyznaniem zostanie, tedy gotową jest słuchać dalszych propozycy. „ Na to odpisał Lord Liwerpool: że opuszczenie imienia Królowej Jmć w Liturgii niema żadnego związku z parlamentowem lub prawnem dochodzeniem, ale zasada się tylko na dawniejszym przykładzie, iż imię Małżonki Króla Jerzego Igo nie było w modłach kościelnych umieszczone. Co do Królewskiego mięsz-

kania, niema teraz żadnego wolnego, gdyż Książka Kentu zajmuje pałac Kensington; lecz Ministrowie J. K. M. mają zlecenie postawić Królową Jmć w takim stanie, iż będzie sobie mogła podług upodobania nająć mieszkanie. Na to odpowiedziała Królowa: że imię małżonki Króla Jerzego Igo opuszczone tylko w modłach byto przez czas iey za granicą bawienia, i że przywrocenie iey imienia nie odzwonie jest dla iey honoru potrzebne. — Potem proponowane i przyjęte zostało pośrednictwo, którego protokół narad u Lorda Castlereagh między gabinetowi Ministrami i Patronami Królowey dołączony jest do powyższych pism. Na tych naradach oświadczone z strony Królowey, iż w niezachodzących okolicznościach, w jakich się znajdują, najszczerszem iey życzeniem jest utrzymać spokojność publiczną, i chociaż niechętnie zezwala na oddalenie się z kraju; żąda jednak, aby w którymkolwiek z krajów obierze sobie mieszkanie, Ministrowie J. K. M. upoważnionemi byli do przyjęcia i wprowadzenia iey do którego bądź Dworu, który odwiedzić zechce, iako Królowey połączonych królestw W. Brytanii. Niemniej żąda umieszczenia iey imienia w modłach kościelnych. Na to odpowiedziano z strony Ministrowskiej, iż to sprzeciwia się wszelkiej etykiecie, aby który z zagranicznych Dworów przyjął osobę, która do Dworu własnego Monarchy niema przystępu; lecz jeżeliby Królowa Jmć zechciała obrać swoje mieszkanie przy Dworze Medyolańskim lub którymkolwiek z Włoskich, tedy J. K. M. obowiązują się rozkazać swoim Ministrom, aby iey oddawali winne uszanowanie iako Królowey Angielskiej; wszelako nie może J. K. M. ręczyć, aby

Dwory na iego zalecenie przyjmowały ją iako Królową. Dano iey nadto poznać, iż gdy oznaczy swoje mieszkanie, Król wyrobi iey u parlamentu do życia po 50,000 Ff. rocznego dochodu. Królowa odpowiedziała na to z powagą, iż nie idzie iey o pieniądze i daleką jest od takowej myśli, ale nie może przestać na warunkowem zaleceniu przyjęcia iey u obcych Dworów, i obstać przy swoich żądaniach, i na tem zerwane zostały układy.

Lord Liwerpool uwiadomił wczoraj wyższą izbę, iż układy pomiędzy obiema wysokimi Stronami zerwane zostały, złożył; iak wyżej, dotyczące się ich papiery, i wniosł, aby wyznaczona w tym celu tajna kommissyia dopiero w piątek działania swoje rozpoczęła, i ażeby izba przeyrzawszy rzeczne papiery, postanowiła, czyli potrzebne jest lub nie dalsze zawieszenie iey działań.

Hr. Gray, który z największym pośpiechem przybył do miasta, protestował się wszystkimi siłami przeciw nadzwyczajnemu i bezprzykładnemu postępowaniu Ministrów. Widoczną jest rzeczą (mówił) iż Ministrowie unikając odpowiedzialności i zwalając ją chęć na obie izby, czemu te wszelkimi siłami opierać się powinny. Ministrowie proponują prawne postępowanie, które zamyslały przedsięwziąć; ale niemają prawa żądania od izby, aby w tej mierze stanowiła. Nie tajna im treść papierów w zielonym worku i wiedzą czyli tajna kommissyia nakazać może prawne postępowanie lub nie; lecz więcej uczyniłoby im zaszczytu, gdy od razu powiedzieli jaki jest ich zamiar. — Po wielu jeszcze przymówieniach się, wniosek Lorda Liwerpool przyjęty został.

Lord Castlereagh uwiadomiał izbę

niższą o powyższem zerwaniu układów i złożywszy dotyczące się papiery, wniósł, aby obrady względem poselstwa Królewskiego tyczące się Królowey do jutra odłożone zostały. — P. Brougham ubolewał razem z nim, iż układy nieszczęściem nie doszły do porządanego celu, zapewniając jednak, iż nie z przyczyny obu umawiających się wysokich Stron. Wniosek Lorda Castlereagh został przyjęty.

Gazeta Morning-Chronicle wyraża: Jakkolwiek niedoszły rozpoczęte z Królową układy, zdaje się jednak, iż obie strony dosyć zbliżyły się do siebie. Królowa zezwoliła na mieszkanie za granicą, a Król nie odmawia iey stopnia i tytułu Królowey; idzie tylko o widoczne poniżenie Królowey, iż opuszczone jest iey imię w modłach k śoielnych, i że nie chcą iey zapewnić przyjęcia jako Królowey Angielskiej przy Dworze, w którego kraju obierze sobie mieszkanie. Wszystko to zatwierdzeniem jeszcze być może, i jeżeli wierzyć można wieściom, chodzą niektóre osoby za tem, aby obie strony dla uniknienia sądu publicznego zezwoliły na średnie przecięcie swoich pretenssyy. — Gazeta Goniec czyni zaś pytanie: dla czego P. Brougham list Lorda Liwerpool pod dniem 15 Kwietnia, który zawierał propozycyie Ministrów Królewskich, tak długo zatrzymał i nie oddał go Królowey? i spodziewa się, iż da względem tego zaspakalającą wyiaśnienie.

Z powodu powrotu Królowey do Anglii odbyła się niedawno w Spilsby processyia, składająca się przeszło z 4000 ludzi, pomiędzy któremi znajdowały się dwie osoby wystawiające Króla i Królową z koronami na głowach i kwiatami

gustowacie przybrane. Za niemi szło trzech mężczyzn niosących tabliczki z imionami Brougham, Wood i Denman. Na nastąpionym potem bankiecie, spełniano zdrowia Króla i Królowey, i śpiewano narodowe pieśni.

Królowa jest zdrowa; onegdaj przyjęła Szeryffów i Nadwornego Koniuszego Xięcia Leopolda Koburgskiego. — Gdy Lord Prezydent, Ławnicy Szeryffowie i członki rady gminney złożyli Królowey wiadomy adress od miasta Londynu, i Ławnik Wood powracał z tego posuchania, zaciągnął lud z nim powóz przy radosnych okrzykach do iego mieszkania.

W okolicy Wellington 5 do 600 robotników około kopalni węglanych zaprzestało robić i największe popielają gwatwy. Zewsząd ściągane są woyska, dla pokrośmienia tych burzycielów.

Przeszły niedzieli obchodzono tu była z wielką paradą woyskową i nabożeństwem rocznica bitwy pod Waterloo. Xiąże Jorku, naczelny Wódz woyska, znajdował się na niej i sam zaprowadził bataliion swego pułku, który wstał się w tey bitwie, na nabożeństwo do kaplicy Whitehall.

W przeszłą sobotę dał Król Xięciu Gustawowi (synowi byłego Króla Szwedzkiego) i Xięciu Lichtenstein posłuchanie; stawionemi byli przez Posta Rossyjskiego i Iaskawie od Monarchy przyjętemi.

Nowy nasz Posel P. Bagot, odpłynął na okręcie Liffey do Petersburga.

Przeszły Hiszpański Ambasador przy naszym Dworze, Xiąże San Carlos, [miał wczoray u Króla zapewne] pożegnalne

posłuchanie. Nowego zaś Ambasadora, Xiecia Frias, powitała dnia 16 b. m. deputacyja od bawiących tu kupców Hiszpańskich. Rzeczony Xiążę odpowiedział między innymi na to powitanie: "Poczytuję się za szczęśliwego, iż pomiędzy ziomekami za oyczyznę mięszkającemi, znajdę tego samego ducha, jaki odzierała i zostających w oyczyźnie. Nie wiele już znajduję się Hiszpanów nieuznających dobrodziejstw konstytucyi, lecz pomimo tego są nieprzyjaciółmi tyranii i ucimienienia. Co do mnie, byłem zawsze za wolnym Rządem. Gdy Francuzi pierwszy raz wtargnęli do Hiszpanii, znajdowałem się w wieku, w którym człowiek zaczyna czuć, iż oyczyzna ma prawo do jego usług. Porwałem zatem oręż i walczyłem, powiedzieć mogę, przez sześć lat przeciw tym nieprzyjaciółom. Drugie sześć lat żyłem na ustroju i opiekowałem nieszczęściamey oyczyzny. Lecz teraz ukończył się mój smutek, i cała Hiszpania cieszy się przysłą szczęśliwością. Z ukończeniem zapewne was mogę, Moi Panowie, iż Król węgry, jeżeli która z innych osób jest do konstytucyi przywiązany. W Hiszpanii panować będzie rozumna wolność, i ludzie każdej części świata, którzy do tego kraju przybędą, znajdą w nim opiekę."

Całkowity narodowy majątek W. Brytanii w papierowych pieniądzech, w ruchomey i nieruchomey własności wynosi 3 do 4000 mill. funtów szterlingów.

Owegdaj w wieczór była gabinetowa rada u Lorda Liverpool, na której znajdowali się wszyscy Ministrowie i aż do północy trwała.

P. Plunkett wziął na siebie po śmierci P. Grattan obronę Irlandzkich Katoликów w izbie niższej.

Niedawno przybył do Filadelfii pierwszy okręt pod banderą Rzeczypospolitej (Wenezueli, Santa Fe, &c.) która składa się z trzech kolorów, czerwonego, żółtego i niebieskiego.

Podług doniesień z Rio de la Hacha pod d. 24 Marca, Jenerał Montilla, do którego korpusu przyłączyło się z zebrałego w Margarita przez Jenerala d'Evereux legijonu 500 ludzi i 200 Kreolów, pociągnął przeciw Santa Marta i spodziewał się w drodze złączyć z Jeneralem Uraneta, gdzie także Admiral Brien popłynął. Władze Rio de la Hacha posłały listy do Admirala Angielskiego Popham i Wielkorządcy Jamajki, donosząc im, iż tam i w wszystkich portach, które znajdują się w ręku Kolumbianów, handel jest wolny.

Listy z wyspy S. Trojcy donoszą, iż oczekiwane od powstańców niecierpliwie posilki przybyły nakoniec na rzekę Oronoko, to jest 6000 broni i 200 żołnierzy z Dublina do legijonu Jenerala d'Evereux.

Z wyspy S. Tomasza nadeszła pod d. 10 Maia wiadomość, że korpus Hiszpański pod Pułkownikiem Ararfa pobity zupełnie został pod Santa Clara w prowincyi Kumana przez Jenerałów powstańców Saraza i Monegas. Strata wojska Królewskiego była bardzo znaczna i 20000 ludzi przeszło do powstańców. Jenerał Bolivar zmierzał do oderżnięcia Jenerala Hiszpańskiego Torre w Merida. Do Angustury nadeszło 30,000 broni i spodziewano się, iż kampania w Wenezueli i Nowey Grenadzie otworzy się w miesiącu Maju.

DODATEK
DO N^{RO} 55.
GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 9 LIPCA 1820 ROKU W NIEDZIELĘ

Z Bruxelli d. 23 Czerwca.

Podług doniesień z Londynu pod d. 20 b. m. zdać się zachodzić nadzieja spokojnego pojednania między Królem i Królową. D. 20 oznaymit P. Wilberforce izbie niższej, iż nazajutrz uczyni wniosek względem złożonych przez Lorda Castle-reagh papierów. P. Brougham oświadczył, iż nim nastąpi takowy wniosek muszą w przed wytasnionemi być okoliczności, dla których zerwane układy zostały i czego jeszcze obie strony żądają. Lord Castle-reagh rzekł nato: iż niema nic do proponowania coby się wnioskowi P. Wilberforce sprzeciwić mogło. Pragnie owszem, aby rzeczony wniosek zapobiegł dalszemu postępowaniu w tej sprawie; lecz nie widzi potrzeby usprawiedliwiać swoją stronę. P. Brougham mówił, iż ani Królowey, ani tej Patronów niema także przy czyny usprawiedliwiać, ale zostawia rzecz do roztrygnięcia sądów krajowych. Wiele członków żądało, aby P. Wilberforce obiawił przedmiot wniosku swojego, ale tego nie uczynił.

Sąd w Harlem wydał d. 20 wyrok w

sprawie między N. Królem naszym i Hr. St. Leu o zamek w tem mieście. Gdy Hr. St. Leu nie mógł dostatecznie dowieść, iż rzeczony zamek jest własnością Króla, przeto sąd uznał go być własnością królową i odmówił żądanego zań wynagrodzenia.

Z Nowegoiorku d. 8 Maia.

Senat w Wasingtonie odrzucił bił podwyższający celną opłatę od wprowadzanych rękodzieł. Izba Reprezentantów odrzuciła także bił podwyższający opłatę od wyprowadzanych towarów. (Powszechna skłonność w Zjednoczonych Stanach jest teraz za krajowemi rękodziełami i wielu ludzi nie używa do ubioru, iak tylko w kraju wyrabianych materyy. — Kongress zakończy swoje posiedzenia dnia 15 b. m.

Z Szwycaryi d. 14 Czerwca.

Z nowo przybyłym Nuncyuszem Pa-pieżkiem rozpoczęły się w Lucernie narady; niewiadomy jeszcze ich wypadek, ale wiemy, iż tyczą się urządzenia bi-skupstwa w Szwajcaryi.

Dyrygująca Rada stanu w Lucernie

uwiadomiła kantony, które należą do kapitulacji wojskowej z Hiszpanią, o przykrem położeniu znajdujących się tam pułków, i odezwie, którą Jenerał inspektor Wimpfen pod 30 Marca z Palma na Maiorco wydał, napeminając je do rozsądnego i położeniu ich przyzwoitego postępowania, ponieważ płatnem wwozkom, zwłaszcza obcem, nie przystoi mięszać się do politycznych stosunków kraju i miemian publicznych. Owszem pułki Szwajcarskie pieszyć się powinny z wspaniałomyślnego kroku Króla i odzyskanej przez Hiszpanów wolności, i jak dawniej zaprzysięgły wierność Królowi i tronowi, tak i teraz obowiązaty się wykonaną z rozkazu Króla przysięgą byź wiernymi ustanowionej przez Stany w r. 1812 konstytucyi i onej bronić.

Kongress względem stosunków Szwajcarskiego handlu rozpocznie się dnia 15 b. m. w Lucernie; lecz kongress ten, co do wolnych związków i nieograniczonego handlu Szwajcaryi nie potrafi pewnie żadney przynieść ulgi.

Z Kopenhagi d. 20 Czerwca.

Jedno z pism tutejszych zawiera co następuje: — Gdy twierdza Friedrichshall w r. 1814 poddała się Szwedom, mnóstwo ich pobiegło na miejsce, na którym poległ Karol XII i oglądało postawiony tam drewniany krzyż z napisem: "Karolowi XII poległemu podczas oblężenia Friedrichshall dnia 11 Grudnia 1718 r.", Minister Rossyyski, Hrabia Suchtelen, na pamiątkę kawał tego krzyża urznął; Szwedzi odwiedzający to miejsce, czyni-

li toż samo, aż nakoniec cały krzyż zniknął. Na jego więc miejsce postawiono znalezione w sklepniach twierdzy kamienną piramidę z tym samym napisem, która pamięć tego wielkiego i walecznego Króla do późney dochowa potomności.

W rozwalinach dawnego zamku Colding, poważnego zabytku dawnych czasów, który przez 6 wieków mieścił w sobie Królów i Xiążęta, zawalily się nie dawno wschody na wieżę kościoła tego zamku. Szczęściem, że tam nie wiele znajdowało się ludzi, iednakże i z tych kilku lekko uszkodzonych zostało.

Etatowy Radca Cramer w Kiel znalazł przed dwiema laty w klasztorney bibliotece w St. Gall rękopism z 11go wieku, zawierający oświadczenia Juwenalisa, które mają byź daleko ważniejszą, niżeli dają znane.

Od brzegów Menu d. 27 Czerwca.

Postedzenia zgromadzenia Stanów Wirtembergskich odroczył Król d. 20 b. m. do 1 Grudnia r. b.

Od 20 Marca muzeum w Bonn posiada 20 kamiennych oltarzów powiększycznej części z przedziwnie wyrobionemi wyobrażeniami Bózków, 12 nagrobowych kamieni; na jednym znajduje się wizerunek w całej wielkości poległego w bitwie pod Herman. Legata Varus, i mnóstwo innych powiększycznej części w tej prowincyi odkopanych zabytków starożytności, brązowych i marmurowych popiersiów, urnów, broni, pierścieni i innych sprzętów i 159 dobrze utrzymanych pieniędzy.

D O N I E S I E N I A

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. — Z mocy Uchwały Senatu Rząd: z dnia 14 z. m. N. 1971 do powszechney podaie wiadomości, iż w dniu 20 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana w Biórze Wydziału Dochodów

Publicznych odbędzie się publiczna Licytacja sprzedaży na dziedzictwo Domów Akademickich pod Nrmi 274 i 276 przy ulicy Golebiej położonych, i 309 przy ulicy Wiślny narożnie stojącego. Domy te są oszacowane przez przysięgłych w sztuce biegłych, i tak Dom pod N. 274 oszacowany jest na Złp. 3799 gr. 5. Dom N 276 na Złp. 4815 gr. 16. Dom N. 309 na Złp. 5954 gr. 7 te więc Summy stanowiąc będą pretium fisci do pierwszego wywołania. Licytować chcący złożą dzisiaj część summy szacunkowej na Vadium. Co do Domów Nru 276 i 309 połowa summy z Licytacji wyniknąć mająca winna być złożoną w Kasie Głównej w dniach czternastu od zawiadomienia Plus-Licytanta o zatwierdzeniu aktu Licytacji przez Senat Rząd; druga zaś połowa pozostanie przy Realności do lat sześciu od której procent po 5 od 100 decursive płaconym być będzie powinnien, zostawiona jest wolność Nabywcy złożenia drugiej połowy summy szacunkowej czyli zaraz czyli też później w każdym roku za poprzedzającym oznajmieniem wypłaty na pół roku. Zaś co do Domu pod N. 274 pierwsza połowa summy z Licytacji wyniknąć mająca tak jak wyżej w 14 dniach, druga zaś połowa winna być będzie wyptaconą w przeciągu czterech następných lat, to jest tak, aby co rok jedną czwartą część z tej drugiej połowy Nabywca z procentem opłacił, pierwszy więc termin do wniesienia 1/4 części zaczynać się będzie w dniu 1 Czerwca 1821. Inne warunki odczytane będą Konkurentom w czasie Licytacji; do dnia jednak nastąpić mającej Licytacji wolne są do przyzycenia każdemu w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych, oprócz tego chcący się przekonać o stanie wewnątrznym i zewnątrznym tych Domów udadzą się do dozercy Domów Akademickich P. Boguckiego.

W Krakowie dnia 1 Lipca 1820 roku.

Sobotewski.

Gademski, S. W.

Pod dniem 7 Lipca r. b. Anna z Pinińskich Popielowa i Michał Popiel, wszystkie przez siebie pełnomocniczą, a miało wile pierwsze pod dniem 12 Lipca 1818 r. aktem prywatnym, drugie pod dniem 24 Lipca 1817 r. na osobę Gabryela Popiela wydane odwołali i za oie ważne ogłosili, i o tym wszystkim kogo to dotyczyć się może, niniejszym zawiadamiają. — W Krakowie d. 7 Lipca 1820 r.

Michał Popiel.

Dyrekcya Główna Górnicza, z mocy reskryptu Wysokiej Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z dnia 17 Czerwca r. b. Nro 227/841 z Mała 20 wydanego działając, czyni wiadomo wszystkim chęć kupna mającym, Baranów Hiszpańskich, Baranów i Owiec poprawnych, iż w Mieście Kielcach Woiewódzkim w Kancellaryi Głównej Dyrekcyi Górnicznej dnia 24 Lipca r. b. o godzinie 10 ranney zacznie się publiczna Licytacja przez głośne wywoływanie na sprzedarz następujących gatunków Owiec w oznaczonej do Licytacji cenie.

1. Baranów Hiszpańskich trzech letnich sztuk 3 a fl. 108 sztuka.
2. Baranów Hiszpańskich jednorocznych sztuk 27 a fl. 90 sztuka.
3. Baranów poprawnych dwuletnich sztuk 30 a fl. 36 sztuka.
4. Baranów poprawnych jednorocznych sztuk 80 a fl. 32 sztuka.
5. Matek poprawnych jednorocznych sztuk 10 a fl. 18 sztuka.
6. Skopów poprawnych dwuletnich sztuk 80 a fl. 12 sztuka.

i ciągle aż do zupełnego wyprzedania kontynuować się będzie. Zyczących sobie tego kupna zaraz za gotową nastąpić mającą zapłatę na dzień i godzinę oznaczoną zaprasza. Działo się w Kielcach na posiedzeniu Głównej Dyrekcyi Górnicznej dnia 24 Czerwca 1820 roku.

Dyrektor w zast: *Graff.*

Sekr: Jener: *Tomaszewski.*

Trybunał I. Instancyi W. M. Krakowa i jego Okręgu. Podaie do publiczney wiadomości, iż licytacja Domów pod L. 131 i 133 przy ulicy Długiej na Kleparzu w Gmiole 7 do Sukcessorów Nankiewiczów należących sytuowanych, z których pierwszy to jest: pod L. 131 za summę 1,243 Złp. a drugi zaś pod L. 133 za summę 1219 oszacowa-

nych, w dniu 24 Lipca r. b. tudzież Domu spustoszonego z Ogrodkiem Xięd. a Własnego Grabowskiego, na Kaźmierzu pod L. 17 w Gminie 6 stojącego, przez wstuce biegłych za summę 529 Zp. 20 gr. oszacowanego, w dniu 27 Lipca r. b. przez publiczną licytacją w swym Trybunale odbyć się mającą, nastąpi, a to pod warunkami, już ogłoszonymi. — Wreszcie uwiadomia się chęć licytowania mających, iż do takowej licytacji pośrednictwo Patronów nie jest potrzebne.

W Krakowie d. 12 Czerwca 1820 r.

Bernard Dwernicki.

Skarzynski, Sekr.

Trybunał I. Instancyi W. M. Krakowa i jego Okręgu. Podać do publiczney wiadomości, iż gdy ogłoszona w dniu 27 Kwietnia r. b. i w Dzienniku Rządowym Nr. 18, 19 i 20 umieszczona licytacja Kamienicy pod L. 335 przy ulicy Szewskiej w Krakowie w Gminie 3 sytuowanej, Jana Rychtera własney, za summę 17,953 Zp. 15 gr. oszacowanej, tudzież Domu pod L. 620 przy ulicy Rożanej w Krakowie w Gminie 5 Grzegorza i Katarzyny Zielińskich własnego, za summę 1033 Zp. 10 gr. oszacowanego spełniła dla braku licytantów, przeto Trybunał w myśl artykułu 8go prawa Seymowego w dniu 15 Grudnia 1818 r. względem Domów spustoszonych zapadłego postępując, termin do powtórney licytacji pomienionej Kamienicy na dzień 20, a pomienionego Domu na dzień 27 Lipca r. b. naznacza, a to pod warunkami już ogłoszonymi, to jest:

1. Iż chęć licytowania mający winni są tytułem vadii przed rozpoczęciem licytacji złożyć część szacunku złożyć.

2. Nabywca ma połowę summy z licytacji wypadającej w dni 10 złożyć do składu Sądowego, a druga połowa zostanie przy teyże Kamienicy do lat trzech z obowiązkiem płacenia prowizyi po 5 od 100 wolno jednak nabywcy całą summę z licytacji wypadającą w powyższym terminie złożyć.

3. Nabywca obowiązany jest stosownie do uchwały Seymowej z dnia 15 Grudnia 1818 r. kupioną Kamienicę w przeciągu roku jednego wyreparować.

4. Niedopełniający powyższych warunków, utracą vadium, i nowa licytacja na jego koszt przedsięwzięta zostanie. — Opisy pomienionej Kamienicy i Domu wraz z ich oszacowaniem, znajdują się w Kancellaryi Pisarza Trybunatu. Chcący licytować, mogą do takowej licytacji bez pośrednictwa Patronów zgłosić się.

W Krakowie d. 12 Czerwca 1820 r.

Bernard Dwernicki.

Skarzynski, Sekr.

Podpisany, dawniej Naczelnym wojskowy chirurg, a teraz od jednego z sławnych Uniwersytetów approbowany dentysta, ma honor uwiadomić Publiczność, iż odmienił swoje mieszkanie, i uprasza nayspokorniej Osoby, które go zaszczycają swoim zaufaniem, jako też któreby go zaszczycić raczyły, aby udawały się do Kamienicy w Rynek pod Nr. 237 JP. Dzwonkowskiego, na przeciwko kościoła S. Wojciecha, gdzie znajduje się Resurs; zostać go można zawsze z rana od godziny 7 do 10, a po południu od 2 do 5. — Spodziewa on się, iż przez ciągłą swoją pilność zasłużyławsze na łaskawę względy Publiczności, co jest zawsze nayskoraczszem jego życzeniem.

J. Lüfser.

Potrzebując do Fabryki znaczney w Mieście Sandomierzu prowadzonej dwuich Maystrów kunsztu Mularskiego, jako też jednego kunsztu Ciesielskiego, którzyby na planach znając się takowe exekwować mogli, uwiadomia się zyczących sobie roboty Maystrów obu kunsztów by się do Miasta Sandomierza do Budowniczego Rządowego Fr. Reinszteina listownie franco zgłosili, i żądania swe, czyli robotę całkiem na siebie wzięść, lub też dziennie za pracę swą wynagrodzeni bądź chcą, przedstawił.

W dniu 14 Lipca r. b. o godzinie 3 popołudniu w Krakowie na Kleparzu w domu pod L. 9, odejść się w drodze Eksekucyi Sądowej Licytacja na wydzierżawienie dwuletnie to jest od 15 Lipca 1820 r. do 14 Lipca 1822 r. Dochodów z domu pod L. 9 w Krakowie na Kleparzu, Sytuowanego Warunki do wydzierżawienia tychże Dochodów przed rozpoczęciem się Licytacji publikowanemi będą; Chcący licytować razią w Vadium Zp. 100 byćż zaopatrzonymi. — W Krakowie dnia 6 Lipca 1820 r.

Hen. Salamoński, Kom: Sąd: